

Monsanto pod ostrzałem

11 października 2015

Producent rakotwórczego herbicydu został pozwany przez dwóch obywateli amerykańskich. Oskarżają oni firmę o świadome wprowadzanie opinii publicznej w błąd, jeśli chodzi o szkodliwość preparatu Roundup, który, jak twierdzą, spowodował, że zachorowali.

Jak informuje portal CommonDreams.org, oba pozwy zostały złożone pod koniec września. Sześć miesięcy temu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) określiła w swoim raporcie glifosat, główny składnik herbicydu, którego zadaniem jest zabijanie chwastów, jako rakotwórczy. W tym samym czasie także California Environmental Protection Agency wydała oświadczenie, że rozpocznie oznaczanie tego chemikalia w podobny sposób.

Pierwszy z pozwów, wniesiony 22 września 2015 r. przez Judy Fitzgerald, zawiera dane o jej chorobie – kobieta zachorowała w 2012 r. na białaczkę, po tym, jak pracowała w ogrodnictwie i regularnie była narażona na kontakt z preparatem Roundup.

Drugi pozew, złożony w Los Angeles przez Enrique Rubio, informuje o pracy mężczyzny, który rozpylał Roundup na warzywach i owocach. Jak czytamy w piśmie prawniczym, „było to przyczyną poważnych obrażeń”. W 1995 r. zdiagnozowano u niego raka kości.

„Przez prawie 40 lat gospodarstwa rolnicze na całym świecie korzystały z Roundupu, nie zdając sobie sprawy z jego szkodliwości” – czytamy w pozwie Rubio. „Wszystko dlatego, że gdy wprowadzono glifosat, Monsanto reklamowało go jako prawdziwy przełom technologiczny: według nich zabijał on prawie każdy chwast, nie robiąc jednocześnie krzywdy ludziom ani zwierzętom. Oczywiście historia pokazała fałsz tych twierdzeń”.

Na największe ryzyko narażeni są pracownicy centrów i szkółek ogrodniczych oraz ogrodnicy. „Pracownicy rolnictwa stali się po raz kolejny ofiarami chciwości korporacji” – mówi pozw. Monsanto publicznie zapewniało, że Roundup jest nieszkodliwy, „wyciągając na światło dzienne sfałszowane dane i ośmieszając uzasadnione badania dotyczące niebezpieczeństw związanych z używaniem preparatu. Monsanto prowadziło długą kampanię dezinformacji, by przekonać instytucje rządowe, rolników i opinię publiczną, że Roundup jest bezpieczny”.

Drugi z pozwów podaje interesującą informację – według skarżącego federalna instytucja Environmental Protection Agency (EPA) zmieniła pod naciskami Monsanto kwalifikację glifosatu z „prawdopodobnie rakotwórczego” na „niepowodujący nowotworów u ludzi”.

Adwokatka pana Rubio, Robin Greenwald, powiedziała, że spodziewa się kolejnych pozwów wymierzonych w Monsanto i inne korporacje biotechnologiczne, jako że świadomość kancerogenności glifosatu rośnie.

Źródło: NowyObywatel.pl